

Gazprom zawiesza na czas nieokreślony zagospodarowanie złoża Sztokman

Szymon Kardaś

29 sierpnia Gazprom ogłosił zawieszenie na czas nieokreślony realizacji projektu zagospodarowania złoża Sztokman, znajdującego się na rosyjskim szelfie kontynentalnym Morza Barentsa. Przedstawiciel koncernu oświadczył, że głównym powodem tej decyzji są zbyt wysokie koszty realizacji projektu. Poinformował jednocześnie, że dalszych rozstrzygnięć w tej kwestii, w tym podjęcia ewentualnej decyzji inwestycyjnej, należy się spodziewać nie wcześniej niż w 2014 roku. Przedstawiciele francuskiego koncernu Total zaprzeczyli, jakoby decyzja rosyjskiego partnera była wynikiem wspólnych uzgodnień i podtrzymali zainteresowanie kontynuacją współpracy.

Wcześniej z udziału w projekcie zrezygnował drugi zagraniczny partner – norweski Statoil-Hydro, przekazując Gazpromowi 24% akcji w spółce Shtokman Development AG. Decyzja Statoil-Hydro została podjęta po tym, jak 30 czerwca br. wygasło porozumienie ramowe dotyczące realizacji projektu Sztokman, zawarte między partnerami w lutym 2008 roku.

Komentarz

- Decyzja Gazpromu uwarunkowana jest szeregiem czynników ekonomicznych. Jednym z najistotniejszych jest obecna dekonjunktura na światowych, a zwłaszcza europejskich rynkach gazu. Przełom technologiczny w USA, umożliwiający wydobywanie gazu z łupków gazonośnych, wpłynął bowiem na obniżenie cen surowca. Ważnym powodem są także wyższe niż pierwotnie szacowano koszty realizacji projektu (początkowo 12–14 mld USD, a według najnowszych szacunków ok. 30 mld USD) oraz priorytetowy charakter inwestycji w zagospodarowanie złóż gazu na Jamale (poziom zaawansowania prac, niższe koszty oraz zdolność Gazpromu do samodzielnego finansowania projektu). Istotny wpływ na decyzję gazowego monopolisty miało również wycofanie się Statoil-Hydro ze wspólnego przedsięwzięcia; realizacja kosztownego projektu inwestycyjnego nie jest bowiem możliwa bez finansowego i technologicznego wsparcia ze strony partnerów zagranicznych. Poza tym projekt Gazpromu, mimo politycznego poparcia samego Władimira Putina, nie otrzymał od władz konkretnej pomocy umożliwiającej realizację inwestycji (ulgi podatkowe, środki finansowe).

- Zachowanie Gazpromu wskazuje na to, że chociaż koncern nie zamierza oficjalnie rezygnować z realizacji jednego ze swoich strategicznych projektów, to w praktyce w najbliższych latach ograniczy się prawdopodobnie do działań pozorowanych (zapowiadane nowe ekspertyzy dotyczące oszacowania kosztów realizacji projektu, rozmowy z obecnymi i potencjalnymi partnerami o szczegółach technicznych przedsięwzięcia). Nie należy wykluczać, że rzeczywiste wznowienie prac nad projektem nastąpi w perspektywie 10–15 lat. Eksploatacja bogatych zasobów złoża Sztokman (3,9 bln m³ gazu oraz 53,3 mln ton kondensatu gazowego) mogłaby się okazać opłacalna w wypadku sprawdzenia się prognoz długoterminowych (przewidywany przez MAE wzrost popytu na gaz do roku 2035 o ponad 50%).
- Zawieszenie realizacji strategicznego projektu Gazpromu i wycofanie się Statoil-Hydro ze spółki Shtokman Development AG może również wskazywać na słabnącą pozycję gazowego monopolisty w stosunku do innych podmiotów aktywnych w rosyjskim sektorze energetycznym. Potwierdzeniem tego są projekty realizowane z zagranicznymi partnerami przez Rosneft' (umowy z ENI, Statoil-Hydro oraz ExxonMobil) czy Novatek (współpraca z Total).